

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 LUTEGO 2004 R.

I KZP 44/03

Doprowadzenie i umieszczenie osoby w izbie wytrzeźwień, jednostce Policji, zakładzie opieki zdrowotnej lub innej właściwej placówce utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego, na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002 r., Nr 147, poz. 1231 ze zm.), która została ujęta na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia bądź przestępstwa, jeżeli nie zastosowano do niej trybu przewidzianego art. 45 § 1 k.p.s.w. lub art. 244 k.p.k., nie jest „rzeczywistym pozbawieniem wolności w sprawie” i nie podlega zaliczeniu na poczet wymierzonych za to wykroczenie lub przestępstwo kar na podstawie art. 82 § 3 k.p.s.w. lub art. 63 § 1 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN W. Koziół.

Sędziowie SN: A. Siuchniński (sprawozdawca), J. Sobczak.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. A. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Grzegorza K., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 27 listopada 2003 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zaliczeniu na poczet orzeczonej kary za wykroczenie na podstawie art. 82 § 2 pkt 2 i § 3 k.p.s.w. podlega tylko zatrzymanie procesowe czy

również zatrzymanie administracyjne (porządkowe) pozostające w związku z popełnionym wykroczeniem?”

p o s t a n o w i ł o d m ó w i ć podjęcia uchwały.

U Z A S A D N I E N I E

Grzegorzowi K. przedstawiono, we wniosku o ukaranie zarzut popełnienia wykroczeń z art. 65 § 2 k.w., art. 141 k.w. i art. 54 k.w. w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie przepisów porządkowych na terenie kolejowym oraz w zw. z art. 9 k.w., polegających na tym, że w dniu 16 stycznia 2003 r. w T., na dworcu PKP, będąc w stanie po użyciu alkoholu, pomimo obowiązku, nie udzielił wiadomości co do własnej tożsamości funkcjonariuszowi Policji i używał słów nieprzyzwoitych a nadto, wbrew obowiązującemu zakazowi, palił papierosa w miejscu do tego nie przeznaczonym. Wyrokiem z dnia 3 września 2003 r. Sąd Rejonowy w T. uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, zakwalifikowanych jako wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. oraz art. 141 k.w., i za to na podstawie art. 65 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 zł, na poczet której na podstawie art. 82 § 3 k.p.s.w. zaliczył okres przymusowego pobytu, w dniach 16 i 17 stycznia 2003 r., w izbie wytrzeźwień. Uzasadniając to ostatnie rozstrzygnięcie wyraził pogląd, że zaliczeniu na poczet kary orzeczonej za wykroczenie podlega każde zatrzymanie pozostające w związku z popełnionym wykroczeniem, więc i zatrzymanie administracyjne (porządkowe) dokonane na podstawie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i

przeciwdziałaniu alkoholizmowi, gdyż jest ono faktycznym pozbawieniem wolności i nie różni się niczym od zatrzymania dokonanego przez Policję w toku czynności wyjaśniających lub postępowania w sprawach o przestępstwa.

Apelację od tego wyroku złożył oskarżyciel publiczny, Komenda Miejska Policji w T., zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 82 § 3 k.p.s.w., wynikającą z zaliczenia na poczet orzeczonej kary grzywny okresu pobytu obwinionego w izbie wytrzeźwień.

Sąd Okręgowy w T. uznał, że przy rozpoznaniu tej apelacji wyłoniło się zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy, odzwierciedlające się w następującym pytaniu: czy zaliczeniu na poczet orzeczonej kary za wykroczenie na podstawie art. 82 § 2 pkt 2 i § 3 k.p.s.w. podlega tylko zatrzymanie procesowe, czy również zatrzymanie administracyjne (porządkowe) pozostające w związku z popełnionym wykroczeniem, i postanowieniem z dnia 27 listopada 2003 r., na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 1 k.p.s.w., przedstawił je Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia. Powstaje, zdaniem tego Sądu, konieczność interpretacji użytego w art. 82 k.p.s.w. pojęcia „zatrzymanie”, skoro „wyróżnianie zatrzymania procesowego, porządkowego oraz administracyjnego” rodzi pytanie, czy na podstawie art. 82 § 3 k.p.s.w. można zaliczyć, na poczet orzeczonej kary za wykroczenie, okres zatrzymania innego niż procesowe, ale pozostającego w związku z tym wykroczeniem. Wątpliwość, zdaniem Sądu Okręgowego w T., powstaje dlatego, że przepis art. 63 § 1 k.k. posługuje się pojęciem „okresu rzeczywistego pozbawienia wolności”, zaś w art. 82 § 3 k.p.s.w. pojęciem „zatrzymanie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Utrwalona w języku prawnym wykładnia pojęcia „zatrzymanie” używanego w ustawach karnych procesowych i innych ustawach regulujących różne sfery życia publicznego, np. w art. 11 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2002 r., Nr 171, poz. 1399 ze zm.), w art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2002 r., Nr 7, poz. 58 ze zm.) jest jednoznaczna i nadaje pojęciu temu następujące znaczenie: zatrzymanie, to chwilowe pozbawienie jakiejś osoby wolności przez organ do tego uprawniony. Wykładnia ta nie jest jednak wystarczająca dla objaśnienia istoty tego pojęcia w aspekcie, w jakim zostało ono użyte w art. 82 § 3 k.p.s.w., tj. w aspekcie zaliczenia okresu zatrzymania na poczet orzeczonej za wykroczenie kary. W piśmiennictwie prawniczym wyróżnia się pewne rodzaje „zatrzymania”, przede wszystkim ze względu na kryterium „celu”, któremu ma ono służyć. Dla zachowania jasności terminologicznej (wobec rozmaitych klasyfikacji „zatrzymania” ze względu na wspomniane kryterium) należy przyjąć, że zatrzymanie dzieli się na procesowe, prewencyjne i administracyjne (por. T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania w: Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, Lublin 1992 r.). Zatrzymanie w ujęciu procesowym polega na chwilowym pozbawieniu osoby wolności, w trybie określonym w przepisach procedury karnej (art. 244 k.p.k. i 45 k.p.s.w.), w celu zastosowania środka zapobiegawczego lub przymusowego doprowadzenia jako osoby podejrzanej lub oskarżonej do organu procesowego. Zatrzymanie prewencyjne uprzedza ewentualne zagrożenia dla porządku i bezpieczeństwa publicznego (następuje w trybie art. 15 ust 1 pkt. 3 ustawy o Policji), zaś administracyjne służy wyeliminowaniu konkretnego zagrożenia jakie stwarza dla siebie lub porządku publicznego

osoba nietrzeźwa (na podstawie art. 40 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi).

II. Prawo karne procesowe, z oczywistych względów (kryminalno-politycznych i słusznościowych) wprowadziło zasadę zaliczania okresu zatrzymania, pozostającego w rzeczywistym związku z popełnionym przestępstwem na poczet kar orzeczonych za nie. Została ona ukształtowana już w Kodeksie karnym z 1969 r. (w art. 83 § 1 w zw. z art. 224 k.p.k.) i zachowana w Kodeksie karnym z 1997 r. (w art. 63 § 1). Również w ustawie Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, obowiązującej od dnia 17 października 2001r., ustawodawca wprowadził nieznaną dotąd prawu wykroczeń, instytucję zaliczenia czasu zatrzymania osoby na poczet orzeczonych kar (w art. 82 § 3 k.p.s.w.). Ponieważ w tym ostatnim przepisie użył pojęcia „zatrzymanie” (odmiennie niż w Kodeksie karnym z 1997r., gdzie w art. 63 § 1 posługuje się terminem „rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie”), zaś prawo polskie przewiduje zatrzymanie osoby w wielu różnych sytuacjach, w tym w sytuacjach, które pozwalają wyróżniać tzw. zatrzymanie prewencyjne i administracyjne, pytanie o wzajemną relację tych pojęć oraz o znaczenie tego pojęcia w rozumieniu art. 82 § 3 k.p.s.w., z pozoru wydaje się być uzasadnione.

Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia jest ustawą późniejszą niż Kodeks karny, co wywołuje pokusę wyprowadzenia następującego wniosku: jeżeli ustawodawca zamierzałby nadać pojęciu „zatrzymanie”, o którym mowa w art. 82 § 3 k.p.s.w., takie samo znaczenie, jak pojęciu „rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie”, to użyłby tego ostatniego pojęcia także w tym przepisie. Zatem, przyjmując jego racjonalność, należałoby uznać, że oznacza to świadomy zabieg zakładający,

iż zatrzymanie nie jest równoważne znaczeniowo „rzeczywistemu pozbawieniu wolności w sprawie”.

Przypomnieć jednak należy, że już w Kodeksie karnym z 1969 r. przyjęto (w art. 83 § 1) zasadę zaliczania tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności oraz innych kar zasadniczych zaś w art. 224 Kodeksu postępowania karnego z 1969r. okres tymczasowego aresztowania nakazano liczyć od dnia zatrzymania. Ustawodawca nie zawarł w tej ustawie definicji „zatrzymania”, jednak dokonywana na tle przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. wykładnia „obowiązku zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary”, miała charakter wykładni rozszerzającej, prowadzącej do tezy, że wszelkie pozbawienie wolności, od chwili jego rzeczywistego nastąpienia, przez organ do tego uprawniony w związku z toczącym się postępowaniem karnym podlega zaliczeniu na poczet później orzeczonej kary. Powszechnie akceptowany był pogląd, że na poczet orzeczonej kary zaliczeniu podlega także okres, w którym oskarżony przebywał w zakładzie psychiatrycznym na obserwacji (por. wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1973 r., III KR 39/73, OSNKW 1974, z. I, poz. 7, wyrok SN z dnia 2 maja 1975 r., Rw 142/75, OSNKW 1975, z. 7, poz. 98 z aprobowaną glosą W. Daszkiewicza, NP 1975, Nr 12, s. 1656, wyrok SN dnia 26 stycznia 1981 r., I KR 344/80, OSNKW 1981, z. 7-8, poz. 39 z aprobowaną glosą H. Gajewskiej, PiP 1983, Nr 11, s. 148 –152), okres pobytu w schronisku dla nieletnich lub zakładzie poprawczym (wyrok SN z dnia 29 września 1971 r., II KR 200/71, OSNKW 1972, z. 2, poz. 31, wyrok SN z dnia 21 lutego 1974 r., II KRN 4/74, OSNKW 1974, z. 6, poz. 114). Słowem, w orzecznictwie zostało przyjęte, że pojęciu „zatrzymanie” należy nadawać szerokie znaczenie, obejmując nim także inne wypadki faktycznego pozbawienia wolności. To prawda, że w odróżnieniu od Kodeksu karnego z 1969 r., w

Kodeksie karnym z 1997 r. (w art. 63 § 1) zapisano, że zaliczaniu na poczet orzeczonej kary za przestępstwo podlega „okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie”. Można by zatem zapytać o cel i konsekwencje takiego zabiegu ustawodawcy, a w szczególności czy oznaczać to ma istotne poszerzenie możliwości zaliczania szeregu nowych sytuacji faktycznych. Wydaje się jednak, że w art. 63 § 1 k.k. z 1997 r. zastąpiono zwrot z art. 83 § 1 k.k. z 1969 r. „zalicza się (...) okres tymczasowego aresztowania” zwrotem „zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie” nie dlatego, by w dotychczasowym orzecznictwie istniały wątpliwości co do tego, iż należy zaliczać sytuacje rzeczywistego (faktycznego) pozbawienia wolności, lecz dlatego, by usankcjonować prawnie stan powstały w praktyce orzeczniczej a także uwzględnić, że na gruncie postępowania karnego chwila zastosowania tymczasowego aresztowania nie zawsze jest tożsama z chwilą, w której następuje rzeczywiste pozbawienie wolności. Po prostu, bywają sytuacje, w których najpierw następuje zastosowanie tymczasowego aresztowania a zatrzymanie później, jako konsekwencja tegoż. Dla takiego wypadku zwrot o „zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania” nie był zwrotem najszczęśliwszym, sugerował bowiem jakoby możliwe było zaliczenie na poczet orzeczonej kary dłuższego, niż rzeczywisty, okresu pozbawienia wolności. Zwrot o zaliczeniu „rzeczywistego okresu pozbawienia wolności” wszelkie niejasności w tej mierze usuwa. Natomiast na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia sytuacja taka nie jest możliwa, bowiem na podstawie art. 45 k.p.s.w. zatrzymanie może nastąpić tylko w stosunku do sprawcy ujętego na gorącym uczynku. Stąd ustawodawca wcale nie musiał posłużyć się w art. 82 § 3 k.p.s.w. takim samym zwrotem jak w art. 63 § 1 k.p.k., chcąc osiągnąć w postępowaniu o wykroczenia stan odpowiadający zasadzie państwa prawnego i idei sprawie-

długości karania, a więc zagwarantować zrekompensowanie dolegliwości, jakie obwiniony poniósł będąc pozbawionym wolności.

Zasadnie zatem można twierdzić, że dokonany przez ustawodawcę zabieg jest jedynie ustawowym potwierdzeniem dotychczasowej wykładni instytucji zaliczania na poczet orzeczonej kary za przestępstwo okresu tymczasowego aresztowania. Stwierdzenie to ma istotne znaczenie dla omawianej kwestii, ponieważ pozwala przyjąć, że ustawowa modyfikacja wprowadzona w art. 63 § 1 k.k., nie ma istotnego znaczenia dla wykładni pojęcia „zatrzymania” użytego w art. 82 § 3 k.p.s.w. Wykładnia tego pojęcia przedstawia się na gruncie aktualnego stanu prawnego dokładnie tak samo jak przedstawiałaby się, gdyby wprowadzono w prawie wykroczeń instytucję zaliczenia czasu zatrzymania na poczet orzeczonych kar, jeszcze w czasie obowiązywania k.k. z 1969 r., zaś, jak już wcześniej wykazano, wówczas przez „zatrzymanie” rozumiano (jednolicie w doktrynie i w orzecznictwie) rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie. Dla dobitniejszego tego potwierdzenia przypomnieć trzeba wyrok SN z dnia 13 kwietnia 1973 r. (III KR 39/73, OSNKW 1974, z. 1 poz. 7), gdzie wskazano, że „wszelkie pozbawienie wolności (...) przez organa władzy (...) wolności w związku z toczącym się (...) postępowaniem karnym powinno ulegać zaliczeniu na poczet wymierzonej kary”.

III. Istota omawianego problemu leży w zwrocie „w związku z toczącym się (...) postępowaniem”. Rzeczywiste pozbawienie wolności (zatrzymanie), aby było zaliczane na poczet orzeczonych kar musi nastąpić w sprawie, to znaczy musi być w tym sensie tak powiązane z czynem osoby zatrzymanej, że służy szeroko rozumianym potrzebom postępowania o ten czyn. Przesądza o tym właśnie zwrot „w sprawie”, który oznacza, że nie chodzi o każde pozbawienie wolności związane z czy-

nem karalnym. Nie chodzi tu zatem o luźny związek np. wynikający z tego, że jedną z przesłanek umieszczenia danej osoby w izbie wytrzeźwień albo stosownej jednostce policji jest to, iż daje ona swym zachowaniem powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub zakładzie pracy, co w praktyce oznacza popełnienie wykroczenia a nawet drobnego przestępstwa. Sam fakt popełnienie takiego czynu nie jest bowiem ani konieczną, ani wystarczającą po temu przesłanką. Instytucja zaliczenia zatrzymania na poczet orzeczonej kary ma za zadanie niwelowanie tylko takich skutków pozbawienia wolności przed wydaniem orzeczenia, które pozostają w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot rozstrzygnięcia i nie wynikają wyłącznie z innej przyczyny np. ze stanu nietrzeźwości. Dlatego trafnie T. Grzegorzczak zauważa, że w postępowaniu o wykroczenia, na poczet wymierzonej kary aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny zalicza się jedynie okres „zatrzymania” procesowego nie np. zatrzymania w trybie przepisów ustawy o Policji lub przewidzianego w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ponieważ one, „nawet gdy mają związek z popełnionym wykroczeniem np. nieobyczajnym wybrykiem (art. 51 k.w.) następują nie dla celów postępowania o to wykroczenie lecz ze względów porządkowych” (por. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Warszawa 2002, s. 205, s. 300). Analogicznie, rzecz jasna, przedstawiać się będzie, na gruncie art. 63 k.k., kwestia możliwości zaliczenia okresu zatrzymania prewencyjnego i administracyjnego na poczet kar wymierzonych za przestępstwo. Jest bowiem oczywiste, że zatrzymania w tym trybie nie służą jakimkolwiek szeroko nawet ujmowanym celom procesu o przestępstwo lub o wykroczenie. W tym miejscu konieczne jest jednak wskazanie na potrzebę rozróżnienia dwóch odmiennych sytuacji faktycznych.

W pierwszej, ujętego na „gorącym uczynku” sprawcę wykroczenia bądź przestępstwa zatrzymano procesowo, a więc w warunkach przewidzianych w art. 45 k.p.s.w. lub art. 244 k.p.k., ale z uwagi na to, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, zostaje chwilowo umieszczony w celu wytrzeźwienia w izbie wytrzeźwień bądź z innych powodów stwarza zagrożenie dla porządku publicznego, i dodatkową podstawą jego zatrzymania jest art. 15 ust. 3 ustawy o Policji. W takim przypadku, oczywiście okres zatrzymania, w tym pobytu w izbie wytrzeźwień, będzie podlegał zaliczeniu na poczet ewentualnie orzeczonych kar za wykroczenie lub przestępstwo, ponieważ zatrzymanie administracyjne lub prewencyjne jedynie „nałożyło się” na zatrzymanie procesowe. Inaczej jeszcze rzecz ujmując, nastąpiło „zaliczalne” zatrzymanie procesowe, które było tylko przez pewien okres czasu „wykonywane” np. w izbie wytrzeźwień z powodu stanu nietrzeźwości sprawcy, skutkującego niemożnością ustalenia jego tożsamości.

W drugiej, co do ujętego na „gorącym uczynku” sprawcy wykroczenia lub przestępstwa nie było podstaw dla jego procesowego zatrzymania, gdyż np. podał dane co do swojej tożsamości i miejsca zamieszkania, ale z uwagi na stan nietrzeźwości, jednocześnie daje on powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub zakładzie pracy albo zagraża życiu oraz zdrowiu innych osób i zostaje umieszczony w izbie wytrzeźwień lub jednostce policji w trybie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002 r., Nr 147, poz. 1231 ze zm.).

W takim przypadku okres tego zatrzymania administracyjnego nie będzie podlegał zaliczeniu na poczet orzeczonej kary zasadniczej za wykroczenie lub przestępstwo. Zatrzymanie administracyjne (lub prewencyjne) w takim przypadku pozostaje bowiem w zupełnie luźnym

związku z faktem popełnienia takiego czynu i nie ma najmniejszego związku z potrzebami procesu o ten czyn.

IV. Dla rozstrzygnięcia tej sprawy w postępowaniu odwoławczym istotne było, czy możliwe jest zaliczenie Grzegorzowi K., w trybie art. 82 § 2 pkt 2 i 3 k.p.s.w., okresu pozbawienia wolności polegającego na doprowadzeniu go przez policję do izby wytrzeźwień i umieszczeniu w niej w trybie art. 40 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Przedstawione dotąd rozważania prowadzą do całkiem jednoznacznego wniosku: doprowadzenie i umieszczenie osoby w izbie wytrzeźwień, jednostce Policji, zakładzie opieki zdrowotnej lub innej właściwej placówce utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego, na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002 r., Nr 147, poz. 1231 ze zm.), która została ujęta na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia bądź przestępstwa, jeżeli nie zastosowano do niej trybu procesowego przewidzianego art. 45 § 1 k.p.s.w. lub 244 k.p.k., nie jest „rzeczywistym pozbawieniem wolności w sprawie” i nie podlega zaliczeniu na poczet wymierzonych za to wykroczenie lub przestępstwo kar na podstawie art. 82 § 3 k.p.s.w. lub art. 63 § 1 k.k.

Pośrednio za słuszością tego stanowiska przemawia także ocena „charakteru” instytucji przewidzianej w art. 40 wspomnianej ustawy. Sąd Najwyższy już w uchwale składu 7 sędziów z dnia 12 lutego 1992 r. (I KZP 43/91, OSNKW 1992, z. 5-6, poz. 32) wskazał, że zatrzymanie o którym mowa w art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi to zatrzymanie, które ustawodawca określa nie jako zatrzymanie, ale jako doprowa-

dzenie i umieszczenie osoby nietrzeźwej w celu wytrzeźwienia. Specyfika umieszczenia w takiej izbie polega na tym, że powinno ono mieć na celu ochronę osoby nietrzeźwej, która pozostawiona bez opieki jest narażona na rozmaite niebezpieczeństwa, np. utraty mienia, zdrowia, a nawet życia na skutek dokonania na niej przestępstwa, doznania nie-szczęśliwego wypadku lub ujemnego oddziaływania warunków klimatycznych. Nadto zaznaczyć trzeba, że doprowadzenie osoby nietrzeźwej niekoniecznie musi nastąpić do miejsca „odosobnienia”, ponieważ można ją doprowadzić także do jej mieszkania, zaś pobyt osoby doprowadzonej do izby wytrzeźwień odbywa się na jej własny koszt (por. § 19 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 23 października 1996 r. w sprawie trybu doprowadzania osób w stanie nietrzeźwości, organizacji izb wytrzeźwień i zakresu opieki zdrowotnej oraz zasad ustalania opłat związanych z doprowadzaniem i pobytem w izbie wytrzeźwień – Dz. U. Nr 129, poz. 611), a o przyjęciu lub odmowie przyjęcia do izby osoby w stanie nietrzeźwości oraz czasie jej zwolnienia, nie przekraczającym 24 godzin, decyduje dyrektor izby lub upoważniona przez niego osoba, biorąc pod uwagę przyczyny doprowadzenia oraz opinię lekarza (§ 10 i 17 wspomnianego rozporządzenia).

Uregulowania zawarte we wskazanym wyżej rozporządzeniu silnie uwydatniają ową specyfikę i świadczą o tym, że jego celem jest wyłącznie doprowadzenie osoby zatrzymanej do wytrzeźwienia, i to na czas niezbędny do osiągnięcia tego celu (o czym nie decyduje organ dokonujący zatrzymania), zatem wyłącznie dla jej dobra. Charakterystyczne, że w obecnym brzmieniu, w art. 40 ust. 3a tej ustawy rozróżnia się (przeciwstawia) osobę doprowadzoną i umieszczoną w izbie wytrzeźwień, i osobę zatrzymaną w sensie procesowym a tylko tam czasowo doprowadzoną.

Zupełnie inną kwestią jest natomiast, że choć, katalog przypadków rzeczywistego pozbawienia wolności związanych z popełnieniem przestępstwa jest niepomrotnie większy niż związanych z popełnieniem wykroczenia, to jednak takie sytuacje „faktycznego zatrzymania” (nie będącego ani zatrzymaniem prewencyjnym ani administracyjnym), jak zatrzymanie w celu pobrania krwi do badań na zawartość alkoholu, w celu zbadania sprawności do bezpiecznego prowadzenia pojazdu lub pozbawienie środka transportu i zatrzymanie w miejscu odludnym do czasu przybycia pojazdu, który ma dostarczyć sprawcę do domu, czy ponad miarę przedłużane zatrzymanie w celu przymusowego doprowadzenia, jako osoby podejrzanej lub oskarżonej do organu procesowego, mogą się zdarzać tak w związku z popełnieniem przestępstwa, jak i z popełnieniem wykroczenia. Wszystkie te sytuacje faktycznego pozbawienia wolności mogą, w zależności od realiów konkretnej sprawy, być zaliczane na poczet orzeczonych kar tak za wykroczenie, jak i za przestępstwo, jako służące szeroko rozumianym celom procesu. Nie widać bowiem racji, aby takie sytuacje „faktycznego zatrzymania” nie mogły być aktualnie zaliczane na poczet kary orzeczonej za wykroczenie, w trybie art. 82 § 3 k.p.s.w.

V. Przedmiotem przekazania do Sądu Najwyższego może być tylko takie zagadnienie prawne, które wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Redakcja przedstawionego Sądowi Najwyższemu w przedmiotowej sprawie pytania prawnego nie nasuwa wątpliwości, że Sąd Okręgowy w T. oczekuje dokonania wykładni pojęcia „zatrzymanie”, którym ustawodawca posłużył się w art. 82 § 3 k.p.s.w.

Przedstawione dotąd rozważania jasno wskazują, że w istocie nie wymaga ono dokonania zasadniczej wykładni, jest bowiem w sposób

oczywisty znaczeniowo tożsame z nie budzącym, także wątpliwości interpretacyjnych, ustawowym zwrotem „rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie” z art. 63 § 1 k.k. – i że, tym samym, rozumieć je należy wyłącznie jako „zatrzymanie w sprawie”, a nie każde (jakiegokolwiek) „zatrzymanie, pozostające wprawdzie w jakimś związku z popełnionym czynem (wykroczeniem) ale nie służące w żadnym stopniu potrzebom (celom) postępowania o ten czyn”.

Ponadto, przedmiotem przekazania Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, może być tylko takie zagadnienie, które wyłoni się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, a zatem gdy usunięcie wątpliwości co do wskazanej kwestii prawnej jest warunkiem prawidłowego rozstrzygnięcia konkretnej sprawy.

W przedmiotowej sprawie kwestia ta nie rysuje się jasno. Ustalono bowiem, że obwiniony Grzegorz K. odmówił podania swojego nazwiska i czynił to konsekwentnie, do tego stopnia, iż przyjęty został do izby wytrzeźwień jako osoba nieznana. Ta sytuacja uprawniała funkcjonariuszy policji do procesowego zatrzymania tego obwinionego na podstawie art. 45 § 1 pkt. 2 k.p.s.w. Wprawdzie nie sporządzono protokołu z zatrzymania w trybie przewidzianym w art. 46 § 2 k.p.s.w., lecz to nie przesądza jeszcze o charakterze zatrzymania obwinionego. Należy zatem ustalić, czy doszło do zatrzymania obwinionego z tego powodu, że nie podał on swojej tożsamości, a zatem z powodu przewidzianego w art. 45 § 1 pkt 2 k.p.s.w., i podjęto działania w celu jej ustalenia a w izbie wytrzeźwień umieszczono go, niejako przy okazji tego zatrzymania, z powodu stanu nietrzeźwości, czy też umieszczenie go w izbie wytrzeźwień nie miało na celu zabezpieczenia potrzeb postępowania w sprawie o popełnione przez niego wykroczenia. Dopiero, zależnie od dokonanych w tym za-

kresie ustaleń faktycznych, mogłaby się w sprawie pojawić wątpliwość którą powziął Sąd Okręgowy T., czy zaliczeniu na poczet orzeczonej kary za wykroczenie na podstawie art. 82 § 3 k.p.s.w. podlega tylko zatrzymanie procesowe, czy również zatrzymanie administracyjne (porządkowe) pozostające w związku z popełnionym wykroczeniem.

Zatem, skoro przedstawiona do rozstrzygnięcia kwestia nie ma charakteru zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy a poza tym przedstawiona została co najmniej przedwcześnie, Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały.